

UZASADNIENIE

W dniu 12 stycznia 2016 r. M. W. wystąpił przeciwko A. Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę kwoty 14.214,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07 października 2015 r. do dnia zapłaty, wniósł nadto o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wywiezionego powództwa powód wskazał, że zawarł ze stroną pozwaną dwie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) Program (...) 2008 (...) , potwierdzoną polisą nr (...) i (...) Program (...) 2008 (...) , potwierdzoną polisą nr (...). Umowy łączące strony zostały rozwiązane, zaś po zakończeniu przedmiotowych umów pozwany potrącił z rachunku ubezpieczeniowego powoda kwoty: 7.288,07 zł tytułem opłaty likwidacyjnej od umowy nr (...) oraz 6.926,89 zł tytułem opłaty likwidacyjnej od umowy nr (...). Według stanowiska powoda postanowienia obu wzorców umownych oraz polis ubezpieczeniowych o tożsamej treści, dotyczące pobranych opłat likwidacyjnych nie wiążą go, albowiem stanowią klauzule abuzywne - nie dotyczą bowiem głównych świadczeń stron i kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy jako konsumenta – w rozumieniu art. 385 (1) k.c. Powód argumentował, że zapisy te określiły opłatę likwidacyjną bez żadnego powiązania z wysokimi kosztami akwizycji i dystrybucji ponoszonymi przez stronę pozwaną i doprowadziły do przejścia nieomal całości zgromadzonych przez niego aktywów, zaś w rzeczywistości opłata likwidacyjna stanowi sankcję dla konsumenta za wcześniejsze rozwiązanie umowy. Powołał się również na orzecznictwo w innych sprawach.

(pozew – k. 1 - 11)

W odpowiedzi na pozew z dnia 08 marca 2016 r. pozwany A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie wywiezionego powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany potwierdził, że zawarł z powodem dwie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) Program (...) 2008 H (...) i (...) Program (...) 2008 (...) na podstawie wniosków powoda, przyznał również, że pobrał od powoda opłaty likwidacyjne w łącznej wysokości 14.215 zł. Przedmiotowe umowy wygasły 31 marca 2010 r. oraz 18 stycznia 2012 r., w związku z tym pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń wywodzonych przez powoda powołując się na zapis art. 819 § 1 k.c. i argumentując, że de facto powód domaga się wypłaty świadczenia wykupu w pełnej wysokości, nie zaś – zwrotu pobranej opłaty likwidacyjnej. Pozwany wskazywał przy tym, że nie mogą mieć tutaj zastosowania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, w tym również terminy przedawnienia przewidziane dla tej instytucji, bowiem przepisy te nie mogą mieć zastosowania w stosunkach umownych, a takie właśnie łączyły strony. Przy czym strona pozwana z ostrożności procesowej podnosiła, że korzyść, którą uzyskała od powoda została przez nią zużyta w taki sposób, że nie jest obecnie wzbogacona jego kosztem. Odnosząc się do argumentacji przeciwnika procesowego pozwany wskazywał, iż zapisy wzorca umownego określające opłatę likwidacyjną dotyczyły głównych świadczeń stron, podnosił także, że zakwestionowane postanowienia wzorca nie kształtują praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, zaś funkcją opłat likwidacyjnych było wyrównywanie pozwanemu uszczerbku z tytułu poniesionych kosztów wobec wcześniejszego niż zakładany dla rentowności zakończenia umowy z przyczyn leżących po stronie konsumenta, które w przedmiotowej sprawie wyniosły: 260 zł – koszty wystawienia polisy, 280 zł – koszty likwidacji polisy oraz 5.700 zł z tytułu kosztów akwizycji. Jego zdaniem koszty te muszą być przerzucane na klientów, co wynika z samej istoty prowadzenia działalności gospodarczej.

(odpowiedź na pozew – k. 60 - 66)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na wniosek powoda M. W. z dnia 17 listopada 2008 r., w dniu 25 listopada 2008 r. pomiędzy nim a A. Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. zawarta została umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) Program (...) 2008 H (...), potwierdzona polisą nr (...). Powyższa umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia o oznaczeniu (...) - 01 wraz z załącznikami, które to dokumenty stanowiły integralną część tejże umowy. W umowie ustalono, że ubezpieczony M. W. będzie opłacać składkę regularną w wysokości 500 zł miesięcznie do 25 dnia każdego miesiąca kalendarzowego.

(okoliczności bezsporne; dowód: wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia - k. 35 - 36, polisa - k. – 28, ogólne warunki ubezpieczenia wraz z załącznikami - k. 87 - 98)

Zgodnie z treścią § 3 ogólnych warunków ubezpieczenia przedmiotem zawartej umowy było udzielanie ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczonemu oraz długoterminowe gromadzenie środków finansowych przez nabywanie jednostek uczestnictwa za środki pochodzące ze składek. Przedmiotem umowy było ubezpieczenie życia ubezpieczonego. Zakres ubezpieczenia, gdy Towarzystwo ponosi odpowiedzialność zgodnie z OWU, obejmował takie zdarzenia jak śmierć ubezpieczonego oraz dożycie przez niego stu lat (§ 4 OWU). Przed zawarciem umowy strona pozwana miała obowiązek doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków umowy (§ 10 ust. 1 OWU). Zgodnie z zapisem § 25 ust. 1 OWU umowa ubezpieczenia ulegać miała rozwiązaniu w razie jej wypowiedzenia przez ubezpieczającego z zachowaniem 3 – miesięcznego okresu wypowiedzenia, którego można było dokonać w każdym czasie z zachowaniem wymogów określonych w § 28 OWU. Umowa wygasła w dacie następujących zdarzeń: spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego w związku ze śmiercią ubezpieczonego, upływu okresu prolongaty – jeśli w tym okresie nie zapłacono składki regularnej, upływu terminu na zapłatę kwoty zapewniającej osiągnięcie minimalnej wartości subkonta składek regularnych, całkowitej wypłaty, upływu okresu wypowiedzenia umowy ubezpieczenia oraz ukończenia przez ubezpieczonego stu lat (§ 25 ust. 2 OWU). Według § 21 ust. 11 w zw. z § 21 ust. 1- 10 OWU możliwa była całkowita wypłata środków zgromadzonych na indywidualnym rachunku ubezpieczonego – na jego wniosek złożony w każdym czasie. Następowало to poprzez umorzenie na rachunku ubezpieczonego jednostek uczestnictwa według wartości najpóźniej z dnia wskazanego w regulaminach funduszy. W oparciu o zapis § 18 ust. 1 OWU pozwany został upoważniony do pobierania w ramach zawartej umowy następujących opłat: wstępnej, za zarządzanie, administracyjnej, transakcyjnej, likwidacyjnej, od wykupu, za przewalutowanie, za ryzyko, za wznowienie umowy, za cesję oraz za obniżenie składki regularnej. Opłata likwidacyjna została ustalona procentowo i miała być pobierana z subkonta składek regularnych poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa przed całkowitą wypłatą w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2, 3 i 5 OWU oraz od tej części częściowej wypłaty z subkonta składek regularnych, która powoduje, że wartość subkonta składek regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej statusowi polisy opłaconej (§ 18 ust. 6 OWU). Wysokość pobieranej opłaty likwidacyjnej określona została w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia (§ 19 ust. 1 OWU), jak również została uwidoczniiona w dokumencie polisy.

(dowód: polisa k. – 28, ogólne warunki ubezpieczenia z załącznikami - k. 87 - 98)

Opłata likwidacyjna miała być pobierana w następującej wysokości:

do dnia poprzedzającego 1 rocznicę polisy – 99 % środków zgromadzonych na indywidualnym rachunku ubezpieczającego,

od 1 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 2 rocznicę polisy – 99 %

od 2 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 3 rocznicę polisy – 80 %

od 3 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 4 rocznicę polisy – 70 %

od 4 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 5 rocznicę polisy – 60 %

od 5 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 6 rocznicę polisy – 50 %

od 6 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 7 rocznicę polisy – 40 %
od 7 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 8 rocznicę polisy – 30 %
od 8 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 9 rocznicę polisy – 20 %
od 9 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 10 rocznicę polisy – 10 %
od 10 rocznicy polisy - 0%.

(dowód: polisa - k. – 28 verte)

Przedmiotowa umowa ubezpieczenia wygasła w dniu 31 marca 2010 r. na skutek nieuiszczenia przez powoda zaległej i kolejnych składek regularnych. W rezultacie jej zakończenia pozwane Towarzystwo (...) dokonało umorzenia środków zgromadzonych na indywidualnym rachunku powoda i od tychże środków pieniężnych w łącznej kwocie 7.361,69 zł pozwany pobrał opłatę likwidacyjną w wysokości 7.288,07 zł, stanowiącą 99 % wartości środków zgromadzonych przez powoda.

(okoliczności niesporne; dowód: potwierdzenie dokonania całkowitej wypłaty – k. 31)

Na wniosek powoda M. W. z dnia 07 września 2010 r., w dniu 14 września 2010 r. pomiędzy nim a A. Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. zawarta została umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) Program (...) 2008 (...), potwierdzona polisą nr (...). Powyższa umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia o oznaczeniu (...) 0410 - 1 wraz z załącznikami, które to dokumenty stanowiły integralną część tejże umowy. W umowie ustalono, że ubezpieczony M. W. będzie opłacać składkę regularną w wysokości 500 zł miesięcznie do 14 dnia każdego miesiąca kalendarzowego.

(okoliczności bezsporne; dowód: wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia - k. 32 – 34, polisa - k. – 27, ogólne warunki ubezpieczenia wraz z załącznikami - k. 76 - 86)

Zgodnie z treścią § 3 ogólnych warunków ubezpieczenia przedmiotem zawartej umowy było ubezpieczenie życia ubezpieczonego oraz długoterminowe gromadzenie środków finansowych przez nabywanie jednostek uczestnictwa ze środków pochodzących ze składek. Zakres ubezpieczenia, gdy Towarzystwo ponosiło odpowiedzialność zgodnie z OWU, obejmował takie zdarzenia jak śmierć ubezpieczonego oraz dożycie przez niego stu lat (§ 4 OWU). Przed zawarciem umowy strona pozwana miała obowiązek doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków umowy (§ 10 ust. 1 OWU). Zgodnie z zapisem § 25 ust. 1 OWU umowa ubezpieczenia ulegać miała rozwiązaniu w razie jej wypowiedzenia przez ubezpieczającego z zachowaniem 3 – miesięcznego okresu wypowiedzenia, którego można było dokonać w każdym czasie poprzez złożenie Towarzystwu stosownego oświadczenia. Umowa wygasła w dacie następujących zdarzeń: spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego w związku ze śmiercią ubezpieczonego, upływu okresu prolongaty – jeśli w tym okresie nie zapłacono składki regularnej, upływu terminu na zapłatę kwoty zapewniającej osiągnięcie minimalnej wartości subkonta składek regularnych, całkowitej wypłaty, upływu okresu wypowiedzenia umowy ubezpieczenia oraz ukończenia przez ubezpieczonego stu lat (§ 25 ust. 2 OWU). Według § 21 ust. 11 w zw. z § 21 ust. 1- 10 OWU możliwa była całkowita wypłata środków zgromadzonych na indywidualnym rachunku ubezpieczonego – na jego wniosek złożony w każdym czasie. Następowало to poprzez umorzenie na rachunku ubezpieczonego jednostek uczestnictwa według wartości najpóźniej z dnia wskazanego w regulaminach funduszy. W oparciu o zapis § 18 ust. 1 OWU pozwany został upoważniony do pobierania w ramach zawartej umowy następujących opłat: wstępnej, za zarządzanie, administracyjnej, transakcyjnej, likwidacyjnej, od wykupu, za przewalutowanie, za ryzyko, za wznowienie umowy, za cesję oraz za obniżenie składki regularnej. Opłata likwidacyjna została ustalona procentowo i miała być pobierana z subkonta składek regularnych poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa przed całkowitą wypłatą w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2, 3 i 5 OWU oraz od tej części częściowej wypłaty z subkonta składek regularnych, która powoduje, że wartość subkonta składek regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej statusowi polisy opłacanej (§

18 ust. 6 OWU). Wysokość pobieranej opłaty likwidacyjnej określona została w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia (§ 19 ust. 1 OWU), jak również została uwidoczniiona w dokumencie polisy.

(dowód: polisa k. – 27, ogólne warunki ubezpieczenia z załącznikami - k. 76 - 86)

Opłata likwidacyjna miała być pobierana w następującej wysokości:

do dnia poprzedzającego 1 rocznicę polisy – 99 % środków zgromadzonych na indywidualnym rachunku ubezpieczającego,

od 1 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 2 rocznicę polisy – 99 %

od 2 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 3 rocznicę polisy – 80 %

od 3 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 4 rocznicę polisy – 70 %

od 4 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 5 rocznicę polisy – 60 %

od 5 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 6 rocznicę polisy – 50 %

od 6 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 7 rocznicę polisy – 40 %

od 7 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 8 rocznicę polisy – 30 %

od 8 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 9 rocznicę polisy – 20 %

od 9 rocznicy polisy do dnia poprzedzającego 10 rocznicę polisy – 10 %

od 10 rocznicy polisy - 0%.

(dowód: polisa - k. – 27 verte)

Łącząca strony umowa ubezpieczenia wygasła w dniu 18 stycznia 2012 r. na skutek nieuiszczenia przez powoda zaległej i kolejnych składek regularnych. W rezultacie jej zakończenia pozwane Towarzystwo (...) dokonało umorzenia środków zgromadzonych na indywidualnym rachunku powoda i od tychże środków pieniężnych w łącznej kwocie 6.996,86 zł pozwany pobrał opłatę likwidacyjną w wysokości 6.926,89 zł, stanowiącą 99 % wartości środków zgromadzonych przez powoda.

(okoliczności niesporne; dowód: potwierdzenie dokonania całkowitej wypłaty – k. 30)

W piśmie z dnia 21 września 2015 r. powód M. W. działająca za pośrednictwem pełnomocnika wezwał pozwane Towarzystwo (...) do zwrotu sum pobranych tytułem opłat likwidacyjnych po wygaśnięciu powyższych umów ubezpieczenia. W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 07 października 2015 r. pozwany odmówił spełnienia żądanego świadczenia. Do dnia zamknięcia rozprawy pozwane Towarzystwo (...) nie spełniło przedmiotowego żądania.

(okoliczności niesporne; dowód: pismo pozwanego z dnia 07 października 2015 r. – k. 26)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych powyżej dokumentów i kserokopii dokumentów złożonych do akt sprawy przez strony postępowania. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę, materiał dowodowy. Stwierdzić należy, że żadna ze stron co do zasady nie poddawała w wątpliwość ich wiarygodności i mocy dowodowej, a również i Sąd nie dopatrył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie wątpliwości w tym zakresie z urzędu. Należy dodać, że okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów zgodnie z treścią

art. 229 - 230 k.p.c. albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie przywołanych przepisów.

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego pomiędzy powodem a stroną pozwaną w rozpoznawanej sprawie były de facto bezsporne. Nie budziły także wątpliwości okoliczności związane z wygaśnięciem przedmiotowych umów. Powód nie kwestionował wartości środków zgromadzonych na rachunkach rozliczeniowych obu umów, stanowiących podstawę ustalenia przez pozwanego opłat likwidacyjnych, strona pozwana nie kwestionowała z kolei, że sumy w wysokości dochodzonej pozwem pobrała ze środków zgromadzonych przez powoda. Przedmiotowy spór dotyczył przede wszystkim zasadności ustalenia i pobrania przez stronę pozwaną opłat likwidacyjnych w związku z wygaśnięciem łączących strony umów ubezpieczenia na życie i ogniskował się wokół kwalifikacji postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia uprawniających stronę pozwaną do naliczania opłat likwidacyjnych - jako niedozwolonych postanowień umownych.

Mając na względzie materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie oraz poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne Sąd doszedł do przekonania, że powód zasadnie domagał się od strony pozwanej zwrotu kwoty nienależnie pobranych tytułem opłat likwidacyjnych w związku z wygaśnięciem łączących strony umów ubezpieczenia na życie wraz z ustawowymi odsetkami od tej sumy – jednakże nie od dnia 07 października 2015 r. ale od dnia 22 października 2015 r. do dnia zapłaty.

Podstawę prawną wywiedzonego roszczenia stanowiła dyspozycja art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Na podstawie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych należało bowiem uznać świadczenie pobrane przez stronę pozwaną od powoda za tzw. świadczenie nienależne, czego konsekwencją było powstanie zobowiązania po stronie pozwanego do jego zwrotu. Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast zgodnie z przepisem art. 410 k.c. przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Definicję świadczenia nienależnego ustawodawca zawarł w treści § 2 przywołanego przepisu, zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Przed szczegółowym omówieniem podstawy wydanego rozstrzygnięcia i odniesieniem się do zarzutów podnoszonych przez pozwanego w niniejszym postępowaniu, oceny wymagał zgłoszony przez niego zarzut przedawnienia roszczenia wywiedzonego przez powoda. Wbrew przyjętemu przez pozwanego rozumowaniu ocena materialnego zarzutu przedawnienia na gruncie niniejszego postępowania nie następowała pod kątem wiążących strony umów ubezpieczenia i - w związku z tym - przepisów szczególnych w stosunku do ogólnych uregulowań kodeksowych. Podniesiony zarzut należało rozpatrywać w kontekście okresu przedawnienia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż to właśnie owe roszczenie objęte było żądaniem pozwu i stanowiło jego materialnoprawne podstawy. Zastosowanie art. 819 k.c. do ustalonego stanu faktycznego nie jest uzasadnione, gdyż przepis ten dotyczy roszczeń wynikających stricte z umów ubezpieczenia powstających w związku z zajściem określonego zdarzenia ubezpieczeniowego (zarzut przysługujący ubezpieczonemu) bądź wymagalnością składki za objęty umową okres ubezpieczenia (zarzut przysługujący ubezpieczycielowi) - a z taką sytuacją z całą pewnością nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Trzeba też podkreślić, że argumentacja pozwanego oparta jest o fałszywą przesłankę – w niniejszym procesie powód nie domaga się spełnienia przez stronę pozwaną obowiązku świadczenia określonego w umowie, ale żąda zwrotu tego, co sam świadczył z tytułu opłat likwidacyjnych – jako świadczenia pozwanemu nienależnego. Roszczenie o zwrot nienależnie pobranej opłaty likwidacyjnej nie ma zaś żadnego oparcia w łączących strony umowach tym bardziej, że opłata ta została pobrana od powoda już wygaśnięciu umów. Tak więc, zgodnie z dyspozycją przepisu ogólnego regulującego kwestię przedawnienia - art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi dziesięć lat. Już sama treść tego przepisu wskazuje jednoznacznie, że roszczenia majątkowe, dla których prawo nie przewiduje innych terminów przedawnienia, przedawniają się z upływem lat dziesięciu.

W konsekwencji, jeżeli przepisy tytułu V księgi trzeciej kodeksu cywilnego (art. 405-414) regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia nie zawierają postanowień przewidujących inne terminy przedawnienia, to do roszczeń z tego tytułu mają zastosowanie ogólne terminy przedawnienia. Jest to oczywiste i nigdy nie budziło żadnych wątpliwości, w związku z czym jest to wystarczający argument dla tezy, że wierzytelność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu a nie, jak forsuje pozwany, lat trzech. Tym samym z całą pewnością, zważywszy na datę rozwiązania umowy i datę wniesienia powództwa, nie może być mowy o przedawnieniu roszczenia wywiedzionego przez powoda.

Umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (j.t. Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 66). Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej – po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami analizowanej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczony. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Z kolei umowa zawarta przez strony niniejszego postępowania ma charakter umowy mieszanej z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Ubezpieczycielem może być zarówno krajowy jak i zagraniczny zakład ubezpieczeń, spełniający wymogi określone ustawą o działalności ubezpieczeniowej. Przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak, z uwagi na sumę ubezpieczenia, charakter symboliczny, tak więc dominuje w niej aspekt kapitałowy uzasadniający pogląd, że cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści. Stwierdzić zatem należy, że ubezpieczyciel pozostaje zainteresowany jak najdłuższym uiszczaniem przez ubezpieczającego składek w celu ich dalszego inwestowania. Treść umowy ubezpieczenia na życie tj. prawa i obowiązki ubezpieczyciela oraz ubezpieczającego szczegółowo określają ogólne warunki ubezpieczenia – swoisty wzorzec umowy ustalony przez ubezpieczyciela. Masowy i adhezyjny charakter umów ubezpieczenia wymaga, aby przy ich zawieraniu posługiwać się wzorcami umów. Dlatego też ubezpieczyciel zobowiązany jest jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia na życie doręczyć konsumentowi tj. ubezpieczającemu dany wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki ubezpieczenia, aby były one wiążące dla drugiej strony (art. 384 § 1 k.c.). Minimalną treść ogólnych warunków ubezpieczenia określa szczegółowo ustawa o działalności ubezpieczeniowej.

Stosownie zaś do treści art. 385 (1) § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). W myśl art. 385 (2) k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść. Klauzulę generalną zawartą w art. 385 (1) k.c. uzupełnia przykładowa lista niedozwolonych postanowień umownych zamieszczona w art. 385 (3) k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule, które uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Chodzi tu o takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym (trudniejszym) położeniu.

Bezspornie umowy będące przedmiotem niniejszego postępowania zostały zawarte pomiędzy stroną pozwaną jako przedsiębiorcą a powodem jako konsumentem. Ich postanowienia nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie – okoliczności przeciwnej pozwany nie udowodnił pomimo, że to na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu. Trzeba przy tym zastrzec, że z pewnością nie można potraktować udzielenia powodowi informacji na temat umów i przedstawienia mu kompletu dokumentów za takie indywidualne uzgodnienia zapisów kontraktu. Ponadto opłata likwidacyjna nie należała do głównych świadczeń stron – za które należy uznać elementy konstrukcyjne umowy - tzw. essentialia negotii. Zgodnie z treścią art. 805 k.c. do essentialia negotii umowy ubezpieczenia

należą: ze strony ubezpieczyciela - spełnienie świadczenia w przypadku zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, natomiast jeżeli chodzi o ubezpieczającego – zapłata składki, a więc te świadczenia winny być uznane za główne świadczenia stron, także w sytuacji mieszanego charakteru umowy łączącej strony, czyli umowy ubezpieczenia z opcją kapitałową – również wtedy do essentialia negotii umowy czyli do jej elementów konstrukcyjnych nie należy obowiązek zapłaty przez ubezpieczającego opłaty likwidacyjnej. Potwierdza to treść § 3 obu wzorców umownych, zgodnie z którymi obie umowy ubezpieczenia miały na celu długoterminowe gromadzenie środków finansowych przez nabywanie jednostek uczestnictwa ze środków pochodzących ze składek, zaś przedmiotem obu umów było ubezpieczenie życia ubezpieczonego. Z kolei § 4 OWU precyzowały, że zakres ubezpieczenia, gdy Towarzystwo ponosi odpowiedzialność zgodnie z OWU, obejmował takie zdarzenia jak śmierć ubezpieczonego oraz dożycie przez niego stu lat. Odpowiedzialność Towarzystwa polegała na wypłacie uposażonemu świadczenia w wysokości sumy ubezpieczenia, o czym mówiła dyspozycja § 12 OWU. Właśnie te postanowienia określają główne świadczenia pozwanego, których ekwiwalentem po stronie ubezpieczonego jest zapłata składki. Pozostałe zaś kwestie, w tym określające skutki wykupu polisy przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy, nie stanowią świadczeń głównych w rozumieniu powołanych powyżej przepisów, a co za tym idzie - mogą być oceniane w kontekście art. 385 (1) § 1 k.c. Nadto trzeba podkreślić, że zarzut abuzywności nie dotyczy świadczenia ubezpieczyciela w postaci wypłaty wartości wykupu ale świadczenia ubezpieczonego (tyle, że potrącanego z wypłaty wartości wykupu) w postaci opłat likwidacyjnych pobranych przed całkowitą wypłatą wartości wykupu. Świadczenie zaś w postaci opłaty od wykupu nie może stanowić głównego świadczenia stron umowy ubezpieczenia, skoro nie jest niezbędnym dla wypłaty wartości wykupu a jedynie postanowieniem przewidzianym na wypadek przedwczesnego jej rozwiązania, potrącanym przy okazji tej wypłaty. Sąd podziela tym samym zbieżny pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 r. (sygn. VI ACa 87/12) i z dnia 06 września 2012 r. (sygn. VI ACa 458/12), gdzie również stwierdzono, iż opłaty likwidacyjne nie stanowią głównego świadczenia stron umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

Ponadto należało stwierdzić, że postanowienia obu wzorców umownych i umów ubezpieczenia odnoszące się do opłaty likwidacyjnej ukształtowały prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Z kolei termin „interesy” konsumenta proponuje się rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygodna, nierzetelne traktowanie, przykrości, naruszenie prywatności, doznanie zawodu itd.

Zdaniem Sądu zapisy umów stron dotyczące procentowego ustalenia opłaty likwidacyjnej ukształtowały prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, i stanowią klauzule niedozwolone. W pierwszej kolejności należy bowiem wskazać, że pobrane od powoda opłaty likwidacyjne były rażąco wygórowane bez uzasadnienia dla pobrania 99 % zgromadzonych przez niego na indywidualnych rachunkach umów sum, co doprowadziło do bezpodstawnego zubożenia konsumenta – powoda na rzecz przedsiębiorcy – pozwanego naruszając równowagę kontraktową. Wysokość tak – w sposób procentowy - ustalonych opłat związanych z likwidacją polisy nie wyrażała istoty tejże opłaty i jej roli jako swoistego odstępnego czy też odszkodowania za wcześniejsze niż uzgodnione rozwiązanie umowy. Dodatkowo procentowe określenie opłaty likwidacyjnej nie pozostawało w związku przyczynowym z kosztami i ryzykiem strony pozwanej prowadzącej działalność gospodarczą, wynikającymi z zakończenia stosunku umownego. Co więcej, pobranie opłaty likwidacyjnej w wysokości procentowej (zależnie od czasu związania stron umową) zostało przewidziane w sytuacji skorzystania przez konsumenta z przysługującego mu uprawnienia przewidzianego w umowie (§ 25 ust. 1) w postaci wypowiedzenia kontraktu lub też wystąpienia z wnioskiem o całkowitą wypłatę zgromadzonych środków, co prowadziło do wygaśnięcia umowy. Takie uprawnienie do wcześniejszego zakończenia umowy ubezpieczenia przewiduje również treść art. 830 § 1 k.c. oraz art. 812 § 4 k.c., tj. przepisów o charakterze iuris cogentis. Nie można więc czynić powodowi zarzutu, że z tego uprawnienia skorzystał, i obciążać go opłatami likwidacyjnymi oderwanymi od rzeczywistych

kosztów poniesionych przez pozwane Towarzystwo (...) w związku z wcześniejszym niż umówiony zakończeniem stosunku prawnego. Dodatkowo opłata likwidacyjna czyni iluzorycznym skorzystanie z uprawnienia przewidzianego w ustawie do przedterminowego zakończenia umowy. Co więcej - powód nie miał możliwości uniknięcia tychże opłat czy też skutecznego uchylecia się od obowiązku ich uiszczenia, albowiem strona pozwana opłaty te pobrała w drodze ich potrącenia z kwot przysługujących powodowi wskutek wygaśnięcia umowy. Nie ma więc wątpliwości, że ukształtowanie opłaty likwidacyjnej w sposób procentowy i pobranie od powoda tejże opłaty w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy było sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Tak więc zapisy obu OWU i polis dotyczące ryczałtowego ustalenia wysokości opłaty likwidacyjnej stanowią klauzulę niedozwoloną, a w związku z tym nie wiążą powoda. Taką konstatację potwierdza fakt, że klauzule zastosowane w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną analogiczne do innych OWU wydanych przez tę stronę, zostały uznane przez sądy za abuzywne.

W konsekwencji przywołane postanowienia zawarte w umowach stron, ustalające opłatę likwidacyjną w procentowej wysokości, nie mogły stanowić ważnej podstawy do ustalenia i pobrania opłat likwidacyjnych w niniejszej sprawie. Postanowienie takie są niewiążące dla powoda jako konsumenta względem strony pozwanej – przedsiębiorcy, o czym mówi treść art. 385 (1) § 1 k.c.

Odnosząc się z kolei do argumentacji podniesionej przez pozwane Towarzystwo (...) w odpowiedzi na pozew należało stwierdzić, że nie znajduje ona uzasadnienia. Jeśli chodzi o kwestię poniesionych przez stronę pozwaną kosztów, których rozliczenia domaga się od powoda, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że powód w zawartej umowie nie zobowiązywał się do zwrotu na rzecz pozwanego wskazanych przez niego kosztów. Nie ma więc podstaw do obciążania go obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów z tego tytułu. Trzeba też podkreślić, że wymienione przez stronę pozwaną koszty stanowią wydatki ponoszone na jej własną działalność gospodarczą i wyłącznie w interesie pozwanego, a więc winny być ponoszone przez niego z własnych dochodów, nie zaś – ze środków wpłacanych przez klientów w celu inwestowania. Inne rozumienie zasad prowadzenia działalności gospodarczej oznaczałoby, że to nie przedsiębiorca wynagradza agenta za zdobycie klienta zainteresowanego usługami, ale sam klient uiszcza wynagrodzenie agencyjne za zawarcie przez siebie umowy. Byłoby to w oczywisty sposób sprzeczne z istotą umowy agencyjnej i zasadami prowadzenia działalności gospodarczej w ogólności. Nietrafny był również zarzut pozwanego, oparty na dyspozycji art. 409 k.c., zgodnie z brzmieniem którego obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. W odpowiedzi na pozew strona pozwana utrzymuje bowiem, że jej obowiązek zwrotu na rzecz powoda pobranych opłat likwidacyjnych wygaśł ponieważ korzyść z tego tytułu została przez niego zużyta w ten sposób, że nie jest on już wzbogacony. Przy czym w orzecznictwie jednogłośnie przyjmuje się, iż wygaśnięcie obowiązku zwrotu wzbogacenia następuje wyłącznie wtedy, gdy nastąpi definitywne i bezproduktywne zużycie lub utrata korzyści, natomiast jeżeli w to miejsce wzbogacony uzyskał surogat utraconej korzyści, do wygaśnięcia roszczenia konieczne jest także zużycie lub utrata surogatu. Nie wystarczy zatem samo wyzbycie się, wydatkowanie korzyści (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 kwietnia 2008 r., I PK 247/07). Konieczny jest nadto, jak wskazał Sąd Najwyższy, brak powstania w związku z tym zużyciem lub utratą jakiegokolwiek „korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09). Jeżeli natomiast w zamian za zużytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił, nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 320/09, także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II CSK 670/11). Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy dojść do wniosku, że wbrew swoim twierdzeniom pozwany nadal pozostaje wzbogacony – wydatkował bowiem, jak sam twierdzi, środki pieniężne, które winien zwrócić powodowi, na koszty prowadzonej działalności, które winien ponieść z własnych środków. Z tychże środków zwolnił się m.in. z długu z tytułu wynagrodzenia pośrednika – tak więc niewątpliwie pozostaje wzbogacony.

Mając na względzie powyższą argumentację Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozvem kwotę 14.214,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2015 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowił przepis art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Jeśli chodzi o to żądanie, to należy wskazać, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu do jego spełnienia skierowanym przez wierzyciela do dłużnika (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., sygn. I CKN 316/01 i z dnia 03 lutego 2006 r., sygn. I CSK 17/05). W przedmiotowej sprawie powód wezwał stronę pozwaną do zwrotu sum nienależnie pobranych tytułem opłat likwidacyjnych pismem z dnia 21 września 2015 r., które jednak nie zostało do niniejszej sprawy złożone, podobnie jak dowód jego doręczenia pozwanemu. Datą, w której niewątpliwie pozwany miał wiedzę o kierowanym do niego wezwaniu, jest 07 października 2015 r., kiedy Towarzystwo (...) wystosowało do strony powodowej odpowiedź na wezwanie do zapłaty. Od tej daty należało liczyć termin na spełnienie przez pozwanego świadczenia – zdaniem Sądu, wobec braku w aktach sprawy informacji o terminie zakreślonym przez powoda, za termin właściwy na spełnienie świadczenia i zarazem wystarczający, należało uznać termin 14 dni od dnia 07 października 2015 r. A więc strona pozwana znajdowała się w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia następującego po tejże dacie tj. od dnia 22 października 2015 r. W konsekwencji żądanie powoda zasądzenia odsetek od dnia 07 października 2015 r. podlegać musiało oddaleniu, o czym Sąd rozstrzygnął w pkt. 2 wydanego orzeczenia. Wobec zmiany dyspozycji art. 481 k.c. z dniem 01 stycznia 2016 r. Sąd orzekł o odsetkach z rozbiciem na dwa okresy.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, przewidzianą w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego jako strony nieomal w całości przegrywającej niniejszy proces na rzecz powoda zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu, na które złożyły się: kwota 711 zł uiszczona tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej ustalonej na podstawie § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.